

Barbara Lena Gierszewska

Kieleckie Towarzystwo Naukowe

Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach

Działalność popularyzatorska i wydawnicza Kieleckiego Towarzystwa Naukowego w XXI wieku

Celem Kieleckiego Towarzystwa Naukowego, od momentu powstania w 1957 r. do dziś, jest „praca nad rozwojem i popularyzacja badań naukowych, szczególnie dotyczących województwa kieleckiego. Realizuje się go, organizując „odczyty, wykłady i dyskusje naukowe, udzielaniem zasiłków na badania naukowe lub ułatwienia druku prac naukowych...” – napisano wówczas w *Statucie* Towarzystwa, który nadal obowiązuje.

Te zadania statutowe do 1989 r. realizowano w znany powszechnie sposób. System dotacji i mechanizm finansowania regionalnych towarzystw naukowych był zunifikowany i nie wymaga objaśnień. Nie najgorzej – jeśli chodzi o dofinansowywanie działalności naukowej i związanej z nią działalności wydawniczej KTN-u było też w latach 1991–2004, czyli w okresie funkcjonowania Komitetu Badań Naukowych (KBN), który – zgodnie z ustawą z 12 stycznia 1991 r. – stał się naczelnym organem administracji rządowej do spraw polityki naukowej i naukowo-technicznej w kraju. Był to ostatni okres w działalności Towarzystwa, kiedy kilkakrotnie otrzymaliśmy z KBN-u bezpośrednie finansowanie badań naukowych w postaci grantów.

Kieleckie Towarzystwo Naukowe w XXI wieku, pomimo prężnej działalności wydawniczej i służącej upowszechnianiu wiedzy, nie inicjuje i nie koordynuje badań naukowych. Ponadto boryka się z ogromnymi problemami bytowymi. Naszymi największymi bolączkami jest brak własnej siedziby i stałej dotacji na realizację celów statutowych. KTN zawsze „stało” ludźmi, osobowościami, ale okazało się, że obecnie to nie wystarcza, a wręcz mamy świadomość, że z każdym rokiem jest gorzej.

Nieco historii...

Powstanie w 1957 r. Kieleckiego Towarzystwa Naukowego było wynikiem wieloletnich starań i świadectwem ambicji lokalnego środowiska inteligentnego, skupiającego się tradycyjnie wokół miejscowego szkolnictwa. To ostatnie miało w mieście bogatą przeszłość. Od 1727 r. działało mianowicie w Kielcach seminarium duchowne i szkoła średnia, która w 1735 r. stała się nawet, na krótko, kolonią akademicką Akademii Krakowskiej. W 1816 r. po ustanowieniu Kielc ośrodkiem administracyjno-gospodarczym Staropolskiego Okręgu Przemysłowego, ulokowano tu też Szkołę Akademiczno-Górnictwą. W rozumieniu jej pomysłodawcy – Stanisława Staszica – miała ona kształcić fachową kadre techniczną dla potrzeb górnictwa i przetwarzania kruszców. Siły pedagogiczne dla uczelni pozyskano w saksońskim Freiburgu. Jerzego B. Puscha, Wilhelma Lempe, Jana J. Grafa, Jana K. Kadena wsparli profesorowie krakowskiego uniwersytetu, w tym Józef Tomaszewski, mineralog i geolog. Szkoła posiadała znakomitą bazę specjalistyczną w postaci pracowni naukowych, fachowej biblioteki, gabinetów naukowych. Do 1827 r. – gdy ją zamknięto w wyniku reorganizacji górnictwa, którą wprowadził po śmierci Stanisława Staszica Ksawery Drucki-Lubecki – wykształciła 40 absolwentów¹. Nic nie zagrażało natomiast bytowi kieleckiego gimnazjum męskiego, które przejęło po Szkole Akademiczno-Górnictwej rolę ośrodka kształcącego inteligencję. Wśród nauczycieli tej szkoły, obok Rosjan i zrusyfikowanych Polaków, znalazło się także, w ciągu XIX stulecia, niemało ofiarnej kadry, dzielącej czas na pracę pedagogiczną, własną twórczość naukową i literacką czy aktywność kulturalną. W kieleckim gimnazjum uczył Bogumił Aspis, zasłużony później dla oświaty we Włocławku.

Od początków XX wieku zaczęły w miastach Królestwa, za zgodą władz carskich, powstawać towarzystwa zawodowo-naukowe i społeczno-kulturalne. Od tej pory wokół nich skupiały się jednostki, pragnące działać na niwie pracy obywatelskiej. W Kielcach takich okazji powstało kilka. W 1904 r. założono Towarzystwo Lekarskie i Towarzystwo Higieniczne, po 1905 r. – koło Polskiej Macierzy Szkolnej wraz z biblioteką, w 1907 r. – koło Towarzystwa Kultury Polskiej. Od 1906 r. działała biblioteka, którą w 1908 r. przejęło świeżo stworzone Towarzystwo Biblioteki Publicznej. W tym samym 1908 r. powstał też w Kielcach Oddział Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, który od 1939 r. inspirował i organizował badania naukowe na obszarze Gór Świętokrzyskich.

¹ Zob.: S. Adamczak, *Szkoła Akademiczno-Górnictwa w Kielcach*, „Forum Akademickie” 2016, nr 2, adres: <https://prenumeruj.forumakademickie.pl/fa/2016/02/szkoła-akademiczno-gornicza-w-kielcach/>

Funkcję koordynatora badań nad dziejami i współczesnością Kielecczyny przejęły po odzyskaniu niepodległości struktury ruchu regionalistycznego. Pochodzący z ziemi świętokrzyskiej Aleksander Patkowski², inspirator i organizator ogólnopolskiej sieci organizacyjnej tego ruchu, stworzył w Sandomierzu już na trzy lata przed ogłoszeniem w 1926 r. „Programu regionalizmu polskiego” pierwszy uniwersytet regionalny – Powszechny Uniwersytet Regionalny (PUR) im. Stanisława Konarskiego. Od 1924 r. grono prominentnych warszawian rodem z Kielc, uczonych i publicystów, działało w Kole Kielczan w Warszawie. Rozpoczął się intensywny, trwający do wybuchu wojny, okres aktywności wydawniczej (pisma: „Radostowa”, „Gołoborze”, osiem tomów „Pamiętnika Koła Kielczan”, wielkie wydawnictwo regionalne „Pamiętnik Świętokrzyski”, a w ślad za nim „Pamiętnik Sandomierski”), badawczej popularyzatorskiej. Wystarczy powiedzieć, że przygotowani przez PUR im. S. Konarskiego nauczyciele współpracowali w samym tylko 1928 r. z Państwowym Instytutem Meteorologicznym, Głównym Urzędem Statystycznym, Polską Akademią Umiejętności, Państwową Radą Ochrony Przyrody. Samodzielne badania regionalne prowadziło blisko stu nauczycieli. Ale trzeba też pamiętać, że kształcili ich na kursach wakacyjnych w PUR-rze im. S. Konarskiego specjaliści, niekiedy najlepsi z najlepszych w Polsce. A. Patkowskiemu udało się pozyskać dla uniwersytetu m.in. Jana Samsonowicza, Jana Stanisława Bystronia, Kazimierza Nitscha, Mariana Rapackiego, Jana Mydlarskiego. Już to ze względu na rodzinne więzi z Kielecczyna, już to z uwagi na zrozumienie dla idei regionalizmu pracowali oni na kursach regionalnych i zjazdach naukowych PUR.

W wyniku tej pracy powstało wzorcowe wydawnictwo regionalistyczne „Pamiętnik Świętokrzyski 1930” wydane w 1931 r. Pod redakcją A. Patkowskiego zebrano tam rozprawy naukowe i studia wykładowców, prace samodzielnie wykonane przez słuchaczy kursów i zjazdów regionalnych oraz dokumentację i rejestr placówek naukowo-badawczych na Kielecczyźnie.

Druga wojna światowa przerwała prace na rzecz scalenia ruchu naukowego na Kielecczyźnie, choć i wówczas życie umysłowe bynajmniej nie zamarło. W latach 1943–1945 z inicjatywy wysiedlonych z Wielkopolski profesorów Uniwersytetu Poznańskiego, nauczycieli akademickich z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego i pedagogów kieleckich gimnazjów prowadzono w Kielcach i innych miastach regionu tajne kursy uniwersyteckie.

² Aleksander Patkowski (1890–1942), związany z Ziemią Sandomierską i Kielecczyna regionalista, społecznik, pedagog, podróżnik. Od 1998 przyznawana jest Nagroda Bonum Publicum – Nagroda Miasta Sandomierza im. Aleksandra Patkowskiego. Zob.: A.N., *Ikona naszego regionalizmu*, „Nasz Region. Świętokrzyski Informator Samorządowy” 2010, nr 11–12, s. 8.

Niemal natychmiast po wojnie rozpoczęły się zabiegi o utworzenie w Kielcach placówki naukowo-badawczej, która mogłaby kontynuować zamierzone w latach 30. badania regionalne. W 1946 r. powstał Instytut Badań Regionalnych, który wraz z drugą ważną instytucją – Muzeum Świętokrzyskim – przejął zobowiązania regionalistów. Miał programować i prowadzić badania społeczne i kulturalne w regionie. Nie przetrwał jednak dążeń centralistycznych i w 1951 r. uległ likwidacji. Trzeba było kilkuletnich starań społeczników w Kielcach zamieszkałych i stąd się wywodzących, a rozsianych po Polsce, żeby wreszcie w 1957 r. uzyskać zgodę na powołanie Kieleckiego Towarzystwa Naukowego. Dodatkowym bodźcem aktywizującym był fakt powstania w latach 60. szkół wyższych, przekształconych w samodzielne organizmy z działających wcześniej filii krakowskich i lubelskich uczelni oraz zorganizowanie kilku placówek naukowo-badawczych. Wzmocniło to znacznie środowisko Kieleckiego Towarzystwa Naukowego. Wystarczy powiedzieć, że w 1959 r. liczba członków indywidualnych nie przekraczała 100 osób, w 1972 r. liczyła ich 143, ale w kolejnych latach wzrastała, aby w 2000 r. osiągnąć liczbę 480. Niestety w ostatnich dwóch dekadach wielu naszych koleżanek i kolegów odeszło na zawsze, tak że pomimo przyjmowaniu nowych członków, jest nas obecnie tylko 270.

Po 1989 roku...

Przeobrażenia lat 90. przyniosły zasadniczą zmianę polityki państwa wobec stowarzyszeń, w tym także towarzystw naukowych. Powstały wprawdzie nowe, wcześniej nigdy nie praktykowane możliwości swobody badań i swobody publikowania ich wyników, ale pojawiły się też nie przewidywane ograniczenia natury ekonomicznej. Stało się to przyczyną kryzysu i upadku wielu regionalnych towarzystw naukowych. Te, które przetrwały (w tym Kieleckie Towarzystwo Naukowe) musiały się przeorganizować „zadaniowo”.

Kieleckie Towarzystwo Naukowe po 1989 r. przeszło trudny proces adaptacyjny. Jego działalność statutowa: naukowa, wydawnicza i popularyzatorska była w latach 1991–2004 częściowo dotowana przez Komitet Badań Naukowych (aż do likwidacji KBN-u). Dotacje stanowiły od 15 do 40% wartości przewidywanego projektu. Pozostałe kwoty pozyskiwaliśmy, w zależności od tematyki projektu, w szkołach wyższych, instytucjach naukowych i wśród nowych partnerów Towarzystwa. W latach 90. uzyskiwaliśmy środki z Akademii Świętokrzyskiej (była Wyższa Szkoła Pedago-

giczna, obecnie Uniwersytet Jana Kochanowskiego), Politechniki Świętokrzyskiej, Wyższego Seminarium Duchownego, Wszechnicy Świętokrzyskiej i innych wyższych szkół niepublicznych, Polskiego Towarzystwa Historycznego, Towarzystwa Górnictwa, Hutnictwa i Przemysłu Staropolskiego, Polskiego Klubu Ekologicznego, Towarzystwa Literackiego im. A. Mickiewicza. Wspierały nas także jednostki administracji lokalnej: Urząd Wojewódzki, Urząd Miejski w Kielcach, Wojewódzki Sejmik Samorządowy, urzędy poszczególnych gmin, osoby prywatne. Zmiana sposobu finansowania działalności statutowej postawiła nas wobec konieczności poszukiwania współorganizatorów i współdziałowców naszych działań bardziej stanowczo, niż było to praktykowane w okresie PRL.

W nowym stuleciu (i tysiącleciu) nadal korzystamy przede wszystkim z wsparcia samorządów (najczęściej udaje nam się pozyskać środki z Wydziału Edukacji, Kultury i Sportu przy Urzędzie Miasta Kielce oraz Departamentu Promocji, Edukacji, Kultury Sportu i Turystyki przy Urzędzie Marszałkowskim Województwa Świętokrzyskiego), jakkolwiek są to dotacje okazjonalne i zbyt niskie, aby np. programowo wspierać badania młodych naukowców lub debiuty naukowe. Poszukujemy więc sponsorów w Internecie, składamy oferty w fundacjach polskich i międzynarodowych, zabiegamy o dofinansowania pośród lokalnych przedsiębiorców. Starannie przy tym dbamy o zachowanie niezależności naukowej w merytorycznej warstwie naszych prac. Zarząd towarzystwa musiał też nauczyć się uwzględniać w planach pracy mechanizmy rynkowe: wyszukiwać i podejmować te tematy, które mogą zainteresować odbiorców i „zwabić” współorganizatorów. Zaowocowało to wzmożeniem od początku lat 90. aktywności popularyzatorskiej: organizowaniem sesji popularnonaukowych, konferencji naukowych, spotkań w ramach wszechnic etc. W ostatnich dwóch dekadach, czyli już w nowym stuleciu KTN brało udział w blisko 10 takich przedsięwzięciach rocznie. Godne ze wszech miar zapamiętania są dwie wielkie imprezy popularne związane z ludźmi filmu i teatru wywodzących się z Kielc (Józef Gębski) lub w tym mieście bardzo kreatywnie działających (Irena i Tadeusz Byrscy).

Pokazem najważniejszych filmów kielczanina Józefa Gębskiego, czołowego twórcy polskiego dokumentu, uczciliśmy w KTN-ie w 2009 r. 40-lecie pracy twórczej i 70. urodziny artysty. Za sprawą Kieleckiego Towarzystwa Naukowego wydano okolicznościowy katalog, będący świadectwem znaczącego dorobku filmowego Józefa Gębskiego. Retrospektywie filmowej (przeгляд 26 najbardziej reprezentatywnych dla poszukiwań artystycznych reżysera) towarzyszyły dyskusje z reżyserem, a zakończył benefis Józefa Gębskiego w Domu Środowisk Twórczych (wówczas siedzibie KTN).



Okładka katalogu *Józef Gębski. Retrospektywa filmowa Kielce 4–5 czerwca 2009*, oprac. Barbara Gierszewska, Kielce : Kieleckie Towarzystwa Naukowe, 2009; obok: Józef Gębski – jubilat kieleckiego benefisu

W 2016 r. wspólnie z Instytutem Filologii Polskiej Uniwersytetu Jana Kochanowskiego i Teatrem im. Stefana Żeromskiego w Kielcach Kieleckie Towarzystwo Naukowe zorganizowało ogólnopolską konferencję naukową oraz wystawę dedykowaną Irenie i Tadeuszowi Byrskim, wybitnym twórcom i pedagogom teatralnym, dyrektorom kieleckiej sceny w latach 50.³ *Być jak Byrscy. Pedagogika i edukacja teatralna, teatroterapia*⁴.

Nie do przecenienia są przede wszystkim inicjatywy poświęcone związanym z Kielcami pisarzami, by wymienić: Mikołaja Reja, Henryka Sienkiewicza, Stefana Żeromskiego, Witolda Gombrowicza, Edmunda Niziurskiego, Wiesława Myśliwskiego i wielu innych. W ostatnich dwóch dekadach KTN było wydawcą książek dedykowanych m.in. pamięci: M. Reja (*Mikołaj Rej z Nagłowic. W pięćsetną rocznicę urodzin*, red. Waldemar Kowalski, 2005), E. Niziurskiego (*O twórczości Edmunda Niziurskiego*, red. Marek Kątny, Jan Paćłowski, 2006), W. Myśliwskiego (*O twórczości Wiesława Myśliwskiego II (w siedemdziesiątą piątą rocznicę urodzin pisarza)*, red. Jan Paćłowski, 2008).

³ Lata 1952–1958 spędzone przez Byrskich w kieleckim Teatrze im. Stefana Żeromskiego nazywane są w jego dziejach „złotym okresem”. Kielecka scena była wtedy znana w Polsce, podobnie jak założone przez Byrskich Studium Teatralne, wówczas jedyne w Polsce przygotowujące do pracy w teatrze. Sposób w jaki kształcili i traktowali teatr Byrscy wyprzedzał ich czasy. Zob.: M. Rzepka, *Byrscy czyli legenda. Tęsknota za przeszłością*, „Teraz” 2007, nr 2, s. 6–7.

⁴ Materiały pokonferencyjne ukazały się w następnym roku. Zob.: *Byrscy : etos teatru*, redakcja naukowa Diana Poskuta-Włodek, Kielce : Instytut Filologii Polskiej (Uniwersytet Jana Kochanowskiego), 2017.



Na dużej scenie w teatrze odbyło się spotkanie ze specjalnymi gośćmi: dziećmi Ireny i Tadeusza Byrskich – Marią Agnieszką Byrską-Zaczykową, Marią Katarzyną Byrską, prof. Marią Krzysztofem Byrskim i wnuczką Państwa Byrskich, Joanną Reuss. Spotkanie prowadzi: prof. Diana Poskuta-Włodek i prof. Marek Józwiak (prezes KTN 2015–2016)

Witoldowi Gombrowiczowi została poświęcona ogólnopolska konferencja z okazji 100-lecia urodzin pisarza, poprzedzona uroczystym poświęceniem nowej płyty na grobie śp. Antoniny Gombrowiczowej w dniu 11.05.2004 r. W tym samym roku z inicjatywy m.in. KTN-u miało miejsce uroczyste odsłonięcie pomnika Witolda Gombrowicza w Opatowie. W roku 2009 włączyliśmy się w organizację konferencji naukowej w 40. rocznicę śmierci pisarza.

W ramach działalności popularyzatorskiej Kieleckie Towarzystwo Naukowe zajmowało się organizacją wielu wykładów otwartych. Ogółem w latach 2000–2020 publiczność mogła ich wysłuchać aż 70, i to na bardzo odległe tematy. Prelegentami byli przede wszystkim kieleccy naukowcy, ale chętnie zapraszamy gości z innych ośrodków. Podobnie jak (nieliczne) prace naukowe wykłady wykonywane są na umowę o dzieło. Nierzadko organizuje się je w cyklach tematycznych (np.: cykl *Wiedza. Otwarte!* realizujemy od 2016; serie *Po co nam historia Małej Ojczyzny?* oraz *Kielce i Ziemia Kielecka w tekstach literatury i kultury* od 2018 r.).

Jeśli chodzi o konferencje, sympozja, seminaria i wykłady, nadal najszerzej reprezentowana jest przede wszystkim tematyka historyczna, językoznawcza, literacka, kulturalna i pedagogiczna oraz związana z ochroną środowiska. W latach 2000–2020 odbyło się 50 ogólnopolskich i międzynarodowych konferencji naukowych oraz 44 naukowe i popularyzujące wiedzę z udziałem miejscowych specjalistów i skierowane do różnych grup mieszkańców Kielc i Ziemi Kieleckiej. Staramy się dokumentować pokłosie sesji w formie publikacji i to się najczęściej udaje znakomicie (w badanym dwudziestolecu nakładem KTN lub we współpracy z innymi podmiotami wydaliśmy kilkadziesiąt zbiorówek pokonferencyjnych).

Szczególne podkreślenia są projekty cykliczne o dużym prestiżu międzynarodowym i ogólnopolskim, by wymienić organizowane od 2014 r. co dwa

lata Konferencje Naukowo-Techniczne Problemy Bezpieczeństwa w Pojazdach Samochodowych *Automotive Safety*. Nasze Towarzystwo współorganizuje to wydarzenie, ale jest ono domeną przede wszystkim Katedry Pojazdów Samochodowych i Transportu Politechniki Świętokrzyskiej. Jak łatwo obliczyć, odbyły się już cztery takie spotkania uczonych i praktyków z kraju i zagranicy zajmujących się tematyką samochodową. Ogromną popularnością cieszą się kolejne coroczne odsłony *Tygodnia Kultury Języka*. W każdym roku motywem przewodnim imprezy, na którą składają się wykłady mistrzowskie, warsztaty, konkursy, dyktanda, jest hasło związane z językiem⁵. KTN od początku jest organizatorem tego ogólnopolskiego wydarzenia.

Cykliczny charakter mają też konferencje skierowane do młodych pracowników nauki oraz doktorantów i studentów. Włączenie się KTN-u w ich powstanie i realizację to udana próba wyjścia naprzeciw zainteresowaniom naukowym studentów starszych lat oraz słuchaczy szkół doktorskich W Interdyscyplinarnych Konferencjach dla Doktorantów i Studentów, których odbyło się w badanym okresie już pięć edycji biorą jednak udział zainteresowani nie tylko z Kielc, ale z całego kraju. Niewątpliwie „wabikiem” dla młodych osób łączących swą przyszłość z uprawianiem nauki jest nie tylko wyjątkowa atmosfera tych spotkań, ale fakt, że pokłosie wygłoszonych referatów ukazuje się w formie recenzowanego tomu⁶. Publikacja naukowa – jak wiadomo – ma znaczenie w ubieganiu się o miejsce w szkole doktorskiej. Doktoranci, studenci i uczniowie szkół średnich są również wdzięcznymi uczestnikami innych naszych imprez popularyzujących naukę. Publicznością, na którą możemy zawsze liczyć są także słuchacze działających w Kielcach uniwersytetów III wieku.

Od 2000 r. KTN jest współorganizatorem odbywającego się każdego roku Festiwalu Nauki w Kielcach. Najbardziej spektakularne w omawianym okresie okazały się następujące imprezy towarzyszące Festiwalowi w 2008 r.: Konferencja *Medycyna w Kielcach – początki i czas obecny*, Konferencja i warsztaty pod wspólnym tytułem *Magiczny świat chemii w środowisku*, gra

⁵ Przykładowo w 2017 hasło to brzmiało: *Etykieta, estetyka, etyka. Jak mówić stosownie, pięknie, prawdziwie...*, w 2018: , w 2019: *O języku i komunikacji w Internecie*, w 2019: *Jesteś tym co mówisz – rozważania o mowie pogardy*. Jak dotąd, odbyło się 27 edycji Tygodnia Kultury Języka, niestety, z przyczyn pandemicznych w 2020 r. imprezę odwołano.

⁶ Każda konferencja ma tzw. temat wiodący wypowiedzi. W 2015 podtytuł konferencji to *Jak to dobrze powiedzieć. Różnorodne aspekty komunikacji*, w 2016: *Język – umysł – poznanie*. Od 2017 r. – tak zdecydował pomysłodawca i koordynator dr hab. Stanisław Cygan – kolejne edycje są opatrzone pojemnym znaczeniowo nadtytułem: *Język jako świadectwo kultury Język. Kultura. Społeczeństwo*.

Aplikacja struktury ubóstwa w warunkach demokracji, konferencja dla nauczycieli *Wartościowanie oceny pedagogicznej*. Każda z wymienionych propozycji zgromadziła do kilkuset słuchaczy i odbiła się szerokim echem w prasie, radiu, telewizji i mediach społecznościowych.

Jako regionalne towarzystwo naukowe KTN z założenia daje pierwszeństwo problemom badawczym związanym z dziejami regionu. Uczestniczy więc w przetargach, organizowanych na zlecenia władz samorządowych różnych szczebli, podejmując się inwentaryzacji historycznych lub przyrodniczych zasobów gmin. W latach 2000–2016 wykonywało ekspertyzy stanu i zasobu wód oraz możliwości ich zagospodarowania⁷. Perspektywa regionalna nie znaczy tu: prowincjonalna. Miarą profesjonalizmu KTN-owskich prac badawczych jest fakt publikowania większości materiałów powstałych w wyniku prac naukowych i popularyzatorskich.

Przed Towarzystwem stoi jednak pytanie o perspektywę innego, równie jak popularyzacja osiągnięć nauki ważnego celu, a mianowicie – upowszechnianie nauki. Według PWN-owskiego *Słownika Języka Polskiego* upowszechnianie polega na poszerzaniu środowiska ludzi zajmujących się badaniami naukowymi o tych badaczy, którzy nie są związani z nauką zawodowo. Uczestnikami takiego programu winni być przede wszystkim nauczyciele, doktoranci i studenci. Są oni najbliższymi i naturalnymi partnerami uczonego, zwłaszcza badacza zagadnień regionalnych. Program aktywizacji nauczycieli i innych przedstawicieli inteligencji z ośrodków lokalnych został sformułowany w latach 20. przez „naszego” Stefana Żeromskiego w *Snobizmie i postępie*⁸. Realizował go z powodzeniem Aleksander Patkowski na nauczycielskich wakacyjnych kursach Powszechnego Uniwersytetu Regio-

⁷ Są to projekty eksperckie, by wymienić zleczone przez Urząd Miasta Kielce wykonanie zadania badawczego *Architektura krajobrazu w problematyce zrównoważonego rozwoju na przykładzie rezerwatu Wietrznia w Kielcach oraz innych obszarów pokopalnianych* (2000); w latach 2000–2016 KTN koordynowało kilkanaście umów związanych z ochroną środowiska naturalnego, m.in.: na wykonanie badań laboratoryjnych jakości wód powierzchniowych dla potrzeb monitoringu środowiska miasta Kielce, obserwacji stanu wód na rzece Silnicy, Sufraganiec, Bobrza i ciekę Chodcza, oceny zanieczyszczenia powietrza w Kielcach na podstawie biomonitoingu.

⁸ Chodzi o tom publicystyczny pisarza wydany w 1923 r. w Krakowie nakładem Wydawnictwa J. Mortkowicza. Jak można przeczytać w folderze przygotowanym do czasowej wystawy na ten temat w 2018 r., „W swej wielkiej rozprawie publicystycznej *Snobizm i postęp*, nazywanej „biblią polskiego regionalizmu” i traktowanej przez regionalistów jako wyraz poparcia dla tego ruchu, [Żeromski] dowodził jak niezmiernie ważne dla polskiej kultury jest czerpanie z twórczości ludowej, bogatego folkloru, gwar, klechd czy obyczajów ludowych”. Zob.: S. Zacharz, A. Latos-Paryska, *Ojczyzna duszy – Stefana Żeromskiego idea regionalizmu. Materiały do wystawy czasowej w Muzeum Lat Szkolnych Stefana Żeromskiego, literackiego oddziału Muzeum Narodowego w Kielcach*, <https://mnki.pl/>

nalnego w Sandomierzu. Naturalny spadkobierca tych tradycji – KTN – ma więc przed sobą jeszcze wielkie zadania.

Najnowszym projektem, który realizujemy od 2017 r. są audiowizualne notacje *By nie zapomnieć – ludzie nauki, kultury i sztuki w Kielcach*. Dwie pierwsze edycje nagraliśmy dzięki wsparciu Marszałka Województwa Świętokrzyskiego, dwie kolejne dzięki „małym grantom” Prezydenta Miasta Kielc. Dotychczas przeprowadziliśmy 43 rozmowy z kieleckimi uczonymi oraz intelektualistami i specjalistami w dziedzinie polityki i kultury – świadkami wydarzeń z całej najnowszej historii Kielc i Kielecczyzny. Notacje zostały zarejestrowane techniką video w siedzibie KTN lub w innych miejscach wskazanych przez rozmówców. W znakomitej większości podczas realizacji nagrań wykorzystywana była metoda biograficzna, wspomagana narzędziami pozwalającymi unaocznić specyfikę działalności rozmówców (rejestracja warsztatu badawczego, zdjęcia publikacji etc., zredagowanie biogramu na stronie). Zarchiwizowane i zdigitalizowane nagrania przeprowadzonych wywiadów zostały udostępnione w celach informacyjnych, edukacyjnych i naukowych na portalu KTN oraz w serwisie YouTube i cieszą się uznaniem nie tylko kielczan⁹.

Najważniejszym kierunkiem pracy Kieleckiego Towarzystwa Naukowego (pozostawia trwałe ślady) była i jest działalność wydawnicza. Ma bogatą historię i spore osiągnięcia. Lata 90. zaowocowały pozytywnymi zmianami w polityce wydawniczej KTN, tak że od tego czasu wydaje więcej, lepiej, ładniej i szybciej. Na szczęście minęły czasy, kiedy na drodze realizacji podjętych inicjatyw wydawniczych, piętrzyły się trudności nie do przebycia, by wymienić: kilkuletnie cykle wydawnicze, ograniczenia papieru, odstępowanie wydawnictwa lub drukarni od umowy z KTN.

W roku 1990 zanikły ograniczenia natury politycznej, pojawiły się prywatne drukarnie, wyposażone w nowoczesny sprzęt, które polecają konkurencyjne usługi. Właściwie jedyną przeszkodą na drodze wydania atrakcyjnej książki bywają pieniądze. To trudności finansowe zmuszają wydawcę do poszukiwania środków i czynienia oszczędności. W sposób bardzo oszczędny przygotowujemy zwłaszcza kosztorysy wydawanych prac, ale bynajmniej nie rezygnujemy z opracowania redakcyjnego, natomiast staramy się współpracować z najtańszymi na rynku drukarniami, często rezygnujemy z twardej oprawy na rzecz miękkich z eleganckimi szerokimi skrzydełkami.

zeromski/pl/dla_zwiedzajacych/wystawy_czasowe/zakonczone/2018/78,ojczyzna_duzy_stefana_zeromskiego_idea_regionalizmu .

⁹ Dostęp do nagranych rozmów pod adresami: (<http://ludzie.kieleckietowarzystwonaukowe.pl/>; <https://www.youtube.com/channel/UC-P1yrXaGtjSBYE-JgFFZ5g/videos>)

W KTN za wszelkie prace wydawnicze jest odpowiedzialny Zarząd i jednocześnie redaktor techniczny (na umowę – zlecenie). Przy wyborze współpracowników, formy publikacji oraz drukarni wydawnictwo kieruje się kosztami, jakością i czasem realizacji usługi; przy zachowaniu obowiązujących wymogów Ustawy o zamówieniach publicznych.

W 2018 r. Kieleckie Towarzystwo Naukowe zostało wpisane na listę wydawnictw Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego publikujących recenzowane monografie naukowe, czyli takie, które są ewaluowane w ocenie nauczycieli akademickich i doktorantów¹⁰.

Od lat 90. do dnia dzisiejszego wydawnictwo funkcjonuje dzięki pomocy finansowej różnych podmiotów. Obserwujemy wzrost ilościowy i jakościowy publikacji, przy równoczesnym spadku nakładów. Na działalność wydawniczą KTN przeznaczają też większość środków własnych Towarzystwa (składki członkowskie, darowizny, narzut za prowadzenie projektów z zewnątrz). Z budżetu KTN pokrywane są w większości koszty recenzji wydawniczych. Pojawił się też nowi (prywatni) sponsorzy, którzy skłonni są dotować konkretne zadania, ze względu na osobę autora lub treść publikacji. Bywa też tak, iż sami twórcy pokrywają częściowo koszty wydania własnej pracy. Notabene, ubolewamy nad tym, gdyż wolelibyśmy nie tylko drukować książki, ale też płacić zasłużone honoraria). Jednorazowy nakład tytułu w omawianym okresie 2000–2020, jak dotąd, nie przekroczył 400 egzemplarzy i nie był niższy niż 50. Najczęściej drukujemy prace w nakładzie 150 egzemplarzy, ale być może wprowadzimy jeszcze mniejsze limity druku „na papierze” z opcją ewentualnego dodruku „na życzenie” (póki co, poszukujemy partnera skłonnego świadczyć nam taką usługę).

Obecnie, jak już wspomniałam, KTN nie ma żadnego stałego zabezpieczenia na cele statutowe i – w świetle Ustawy 2.0., czyli Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce* – w najbliższym czasie nic nie zmieni się na lepsze, jeśli chodzi o rozwiązania systemowe dla naukowych organizacji pozarządowych. Znaczące wsparcie wydawnictwa KTN, a chodzi o największe środki, generuje Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach, którego pracownicy publikują „u nas” prace naukowe, co przynosi korzyści obu instytucjom. Członkowie KTN to w większości nauczyciele akademicy i doktoranci UJK. Wydawnictwo KTN pozostaje, obok

¹⁰ KTN zostało wpisane pod numerem 38800 na poziomie I z 80 punktami. Zob.: *Komunikat Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 17 grudnia 2019 r. w sprawie wykazu wydawnictw publikujących recenzowane monografie naukowe*, s. 10; https://www.weif.uwb.edu.pl/uploads/tiny//62/Nauka/Akty%20prawne/20191220_Komunikat_-_wykaz_wydawnictw_monografii_naukowych.pdf [data dostępu: 11.09.2021].

wydawnictwa UJK, często jedynym miejscem debiutów naukowych młodych pracowników związanych z uczelnią. KTN chętnie drukuje również prace naukowe (doktoraty, habilitacje, ale nie tylko) związane tematycznie z Ziemią Kielecką. Wśród wydawnictw Towarzystwa przeważają publikacje nakładem KTN, ale znaczna ich liczba została wydana wspólnie z UJK i innymi instytucjami. Ogółem w ciągu ostatnich 20 lat działalności KTN wydało ponad 125 prac zwartych, co oznacza, że średnia roczna to nieco ponad 6 książek. Ponadto wydajemy czasopisma, jakkolwiek ich rozwój nie jest zadawalający. Powodem takiego stanu jest kilka czynników. Poza jednym tytułem – „Rocznikiem Świętokrzyskim. Seria B – Nauki Przyrodnicze”¹¹, nasze periodyki nie znalazły się na tzw. liście ministerialnej punktowanych czasopism, co odstręcza potencjalnych autorów, aby składali teksty do druku. Ponadto z powodu problemów z zebraniem tekstów do recenzji do kolejnego numeru, czas wydania wydłuża się, tak że nierzadko dochodziło do kilkuletniego poślizgu. Tak więc prawdopodobnie periodyczne wydawnictwa KTN-u będą zanikać. Pewnym ratunkiem byłaby rezygnacja z wersji papierowej pism i stworzenie platformy cyfrowej, na której na bieżąco ukazywałyby się recenzowane materiały z zakresu danej serii „Rocznika Świętokrzyskiego” czy „Studiów Kieleckich”. Obecnie obserwujemy rozwój tylko jednego tytułu. Chodzi o „Świętokrzyskie Studia Archiwalno-Historyczne” – inicjatywę Archiwum Państwowego w Kielcach, z którą to instytucją od 2015 r. wspólnie wydaliśmy już 9 tomów tego ambitnego pisma poświęconego badaniom w zakresie archiwistyki i historii regionu.

Szczegółowa charakterystyka statystyczna wydawnictw Towarzystwa wygląda następująco: dominują publikacje zbiorowe (studia i materiały, szkice) o treści historycznej, językoznawczej i kulturowej związanej z regionem oraz poświęcone szeroko rozumianej ochronie przyrody oraz materiały z sesji, konferencji naukowych organizowanych przez KTN lub z udziałem Towarzystwa. W dalszej kolejności ważną kategorią są monografie autorskie, natomiast margines produkcji wydawniczej stanowią publikacje popularyzujące naukę oraz Region Kielecki, choć do lat 90. włącznie były w stałej ofercie Towarzystwa¹².

¹¹ W roku 2009 redaktorem naczelnym „Rocznika Świętokrzyskiego Seria B – Nauki przyrodnicze” została Małgorzata Anna Józwiak, pod której opieką ukazały się roczniki 30–37 i dzięki jej ambicjom czasopismo zostało wprowadzone na listę B MNiSzW. Niestety, w 2017 r. rozwiązała współpracę z KTN-em, a czasopismo przestało się ukazywać.

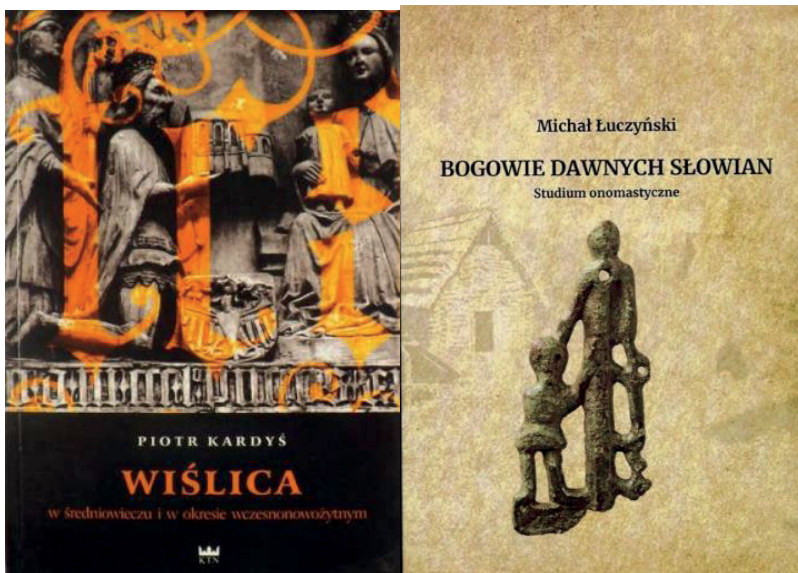
¹² Powodem jest wprowadzenie do działalności kilku ważnych podmiotów kieleckich oferty wydawniczej popularyzującej Kielce i Region Kielecki, które dysponując własnym budżetem stały się dla KTN-u konkurencją trudną do odparcia. Są to: Muzeum

Na konieczność rozwijania polityki wydawniczej Towarzystwa w kierunku wydawnictw źródłowych, retrospektywnych monografii regionu wskazywali członkowie Towarzystwa od wielu lat, ale dopiero w ostatnich latach w jakimś stopniu udało się zapełnić tę dotkliwą lukę. W badanym okresie dwóch dekad XXI stulecia światło dzienne ujrzały długo oczekiwane monografie dotyczące spraw regionalnych, jak np.: Szymona Orzechowskiego *Zaplecze osadnicze i podstawy surowcowe starożytnego hutnictwa świętokrzyskiego* (2006); Adama Massalskiego i Stanisława Meduckiego *Kielce w latach okupacji hitlerowskiej 1939–1945* (2007); Lucyny Sikorskiej, *Językowa grzeczność i niegrzeczność w gwarach południowo-wschodniej Kielecczyny* (2011); Izabeli Bożyk *Osadnictwo niemieckie na terenach wiejskich między Pilicą a Wisłą w latach 1815–1864* (2015).

W porównaniu z okresem PRL-u oraz lat 90. w nowym tysiącleciu wydajemy o wiele mniej zbiorów materiałów źródłowych dotyczących Kielc i Kielecczyny, choć tematów do opracowania jest nadal sporo. Być może wymagające benedyktyńskiego skupienia, cierpliwości, odpowiedzialności, czasu i pieniędzy źródłoznawstwo przestało być interesujące dla współczesnych badaczy? W każdym razie w minionym dwudziestolecu ukazały się tylko dwie takie publikacje. Jest to *Dziennik Stanisława Borkowskiego – konserwatywnego ziemianina z jędrzejowskiego Lipna (1919–1921)* w opracowaniu Mariusza Nowaka (2019) oraz pisma wybrane rozproszone Ks. Władysława Siarkowski, *Materiały do etnografii i historii Kielc*, które do druku zostały przygotowane przez Krzysztofa Brachę i Marzenę Marczewską (2017).

Książką, na którą jest ostatnio największe zapotrzebowanie czytelników okazał się debiut naukowy Michała Łuczyńskiego pt. *Bogowie dawnych Słowian. Studium onomastyczne*. Publikacja została wydana w 2020 r. przy wsparciu Darczyńców, którzy przekazali 1% podatku na rzecz Kieleckiego Towarzystwa Naukowego jako organizacji pożytku publicznego. To nasz drugi bestseller w XXI wieku po wydanej w 2006 r. świetnej książce Piotra Kardysia *Wiślica w średniowieczu i w okresie wczesnonowożytnym. Studia z dziejów miasta*, która doczekała się wielu dodruków i wciąż jest na nią zapotrzebowanie, tak więc warto zastanowić się nad kolejnym jej wydaniem.

Warto też zwrócić uwagę na luksusowo wydaną książkę *Z dziejów Marmurów Kieleckich (1876–2016)*, która ukazała się w 2020 r. pod redakcją Jana Głównki i Jerzego Szczepańskiego. To ważne refleksje kilku uczonych reprezentujących różne dziedziny i dyscypliny naukowe, których połączyła pasja



niestrudzonego odkrywania śladów świadczących o bogatej historii gospodarczej i spuściznie kultury materialnej Kielc i regionu. Publikacja jest pokłosiem wieloletnich badań kilku zapaleńców, którzy podjęli się przygotowania tego obszernego i ambitnego opracowania tematu, ale pewnie nie doczekałaby się tak spektakularnego zwieńczenia drukiem, gdyby nie piękny mariaż nauki z... biznesem. Otóż Przedsiębiorstwo Unimax Development Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Baranówek Spółka komandytowa z siedzibą w Kielcach postanowiła udzielić niniejszej publikacji wsparcia finansowego, spłacając tym samym pewien mentalny dług wobec założycieli zakładu produkującego „Marmury Kieleckie”, gdyż to na tym miejscu zbudowało osiedle mieszkaniowe. Wydawnictwo niniejsze – powtórzę – nie powstałoby, gdyby nie ofiarność Pana Grzegorza Mazura – prezesa firmy Przedsiębiorstwo Budowlane Unimax Sp. z o.o., rozumiejącego konieczność osadzenia współczesnych działań w historii i tradycji, a szczególnie w osiągnięciach kultury technicznej naszej „małej ojczyzny”.

Na tablicy pamiątkowej umieszczonej przed kompleksem zabudowań mieszkalnych powstałych w wyniku działalności deweloperskiej Unimaxu umieszczono napis:

W tym miejscu w roku 1876 Alfons Welke /1827–1911/, przemysłowiec, budowniczy, architekt-inżynier powiatu kieleckiego i organizator życia gospodarczego Kielc i regionu założył „Przedsiębiorstwo Kopalń Marmurów Kieleckich”.

W fabryce znanej w całej Europie jako „Marmury Kieleckie” oraz w będących pod jej zarządem kamieniołomach w Bolechowicach, Chęcinach, Jaworzni, Kajetanowie,

Morawicy i Szczukowskich Górkach przez 140 lat pracowali inżynierowie, technicy i pokolenia robotników, poświęcając umiejętności, zdolności i wysiłek dla dobra swoich rodzin, społeczeństwa Kielc i rozwoju kultury technicznej Zagłębia Staropolskiego”.

Ponadto firma Unimax Development podjęła się przeprowadzenia konserwacji Figury Matki Boskiej Piekoszowskiej z 1822 r. wkomponowanej dawniej w ogrodzenie „Marmurów Kieleckich”, która dzięki tym zabiegom odzyskała dawną świetność i cieszy nowych mieszkańców oraz przechodniów.

Coraz częściej działania wydawnicze nakładają się na działalność popularyzatorską (i odwrotnie) aż kilku kieleckich podmiotów. W ostatnich latach Towarzystwo było wydawcą, współwydawcą lub nakładcą wielu przedsięwzięć wydawniczych na rzecz promocji Kieleccyzny. Działania te świadczą o tym, że zaczyna się między nami odbudowywać (po latach rywalizacji) porozumienie na rzecz „wspólnego dobra”. W pewnym sensie takie wzajemne wspieranie się jest jednak wynikiem pragmatyzmu, aby jak najwięcej działać przy permanentnych problemach finansowych i kłopotach kadrowych lokalnego sektora naukowego i kulturalnego.

Zarówno w przypadku wydawnictw zwartych, jak i czasopism została zachwiana pierwotnie obowiązująca zasada regionalizmu. Znaczna część publikacji nie dotyczy Ziemi Kieleckiej, co budzi niezadowolenie regionalistów. Z drugiej strony wielu członków KTN prowadzących badania nie związane z Kieleccyzną liczy na możliwość publikacji nakładem KTN. Członkowie Kieleckiego Towarzystwa postanowili więc wydać „u siebie” prace ponadregionalne. I tak powstały m.in. monografie: Janusza Sielskiego *Wpływ stałej stymulacji serca na wybrane parametry hemodynamiczne* (2012);



Tablica pamiątkowa przy Osiedlu Legionów w Kielcach.
Ze zbiorów Unimax Development

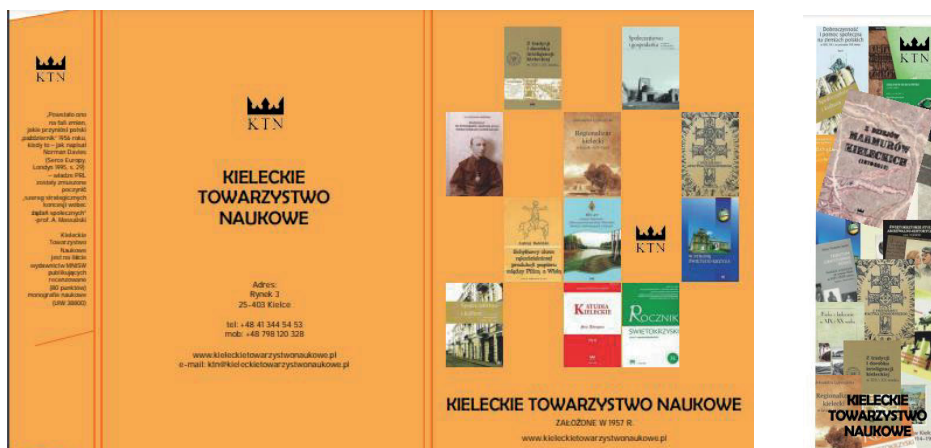


Figura Matki Boskiej Piekoszowskiej z 1822 r. wkomponowana dawniej w ogrodzenie „Marmurów Kieleckich” po konserwacji wróciła na dawne miejsce (treść inskrypcji po prawej)

Jolanty Kępy-Mętrak *Prasa samorządowa w polskim systemie medialnym* (2015); Bogusława Wiłkomirskiego *Toksyczny Świat. Zarys historii trucizn* (2015), Joanny Senderskiej „Maniaczki” w Sieci. *O języku i komunikacji wybranych kobiecych społeczności online* (2019); Edyty Majcher-Ociesy *Interwencjonizm państwowy w przemyśle Drugiej Rzeczypospolitej w latach 1930–1939* (2019).

Największym problemem wydawnictwa pozostaje dystrybucja. Prawie połowę całego nakładu stanowią, podobnie jak w innych Towarzystwach, tzw. „gratysy” (egzemplarze obowiązkowe dla uprawnionych bibliotek, egzemplarze będące podstawą wymiany z zaprzyjaźnionymi Towarzystwami, instytucjami, darowizny dla osób związanych z KTN itp.) Pozostałą część powinna być sprzedana. Nieliczne umowy z księgarniami nie przynosiły spodziewanych efektów, więc od dobrych kilku lat dystrybuujemy publikacje bezpośrednio lub wysyłkowo za pośrednictwem własnej strony internetowej (przygotowaliśmy w tym celu podstrony: „oferta wydawnicza” oraz „sklep”)¹³ i osiągamy coraz wyższą sprzedaż, jakkolwiek nie osiągnęliśmy zadawalającego rezultatu.

Reklamy, reklamy...



Projekt teczki dla KTN-u oraz zakładki książkowych

¹³ Adresy, pod którymi można przejrzeć ofertę i zamówić wydawnictwa KTN-u: <https://kieleckietowarzystwonaukowe.pl/oferta-wydawnicza/> , <https://kieleckietowarzystwonaukowe.pl/sklep/>